

Sygn. akt: I C 212/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 października 2020 r.

Sąd Rejonowy w Jędrzejowie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Katarzyna Wysoczyńska
Protokolant:	Dagmara Smerdzyńska

po rozpoznaniu w dniu 15 października 2020 r. w Jędrzejowie na rozprawie

sprawy z powództwa T. K. (1)

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powoda T. K. (1) kwotę 5000 zł (pięć tysięcy złotych) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 3 października 2016 roku do dnia zapłaty

II. zasądza od pozwanego (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powoda T. K. (1) kwotę 1546,45 zł (jeden tysiąc pięćset czterdzieści sześć złotych $45/100$) tytułem zwrotu kosztów procesu

III. nakazuje pobrać od (...) Spółka Akcyjna w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Jędrzejowie kwotę 2014,57 zł (dwa tysiące czternaście złotych $57/100$) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych

Sygn. akt I C 212/17

UZASADNIENIE

Wyroku z dnia 15 października 2020 roku

W pozwie z dnia 31 lipca 2017 roku T. K. (2) żądał zasądzenia na swoją rzecz od (...) S.A. w W. kwoty 5000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 3 października 2016 roku do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu swego żądania strona powodowa wskazała, że kwota wskazana w pozwie stanowi zadośćuczynienie związane z urazem i cierpieniami jakich doznał T. K. (1) w wyniku zdarzenia komunikacyjnego z dnia 7 stycznia 2015 roku. Powód wskazał, że w strona pozwana w ramach postępowania szkodowego nie przyznała mu żadnej kwoty tytułem zadośćuczynienia.

W odpowiedzi na pozew z dnia 24 sierpnia 2017 roku strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu swego stanowiska (...) S.A. w W. wskazało, że żądanie powoda jest niezasadne, albowiem nie wykazał on, że obrażenia wskazywane przez niego powstały w skutek zdarzenia drogowego z dnia 7 stycznia 2015 roku, nie wykazał, że w skutek tego zdarzenia doznał jakiegokolwiek uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia (k. 68 -71v).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 7 stycznia 2015 roku w powód uczestniczył w kolizji drogowej, której sprawcą był kierujący pojazdem O. nr rej. (...), posiadający ubezpieczenie OC w (...) S.A. w W. (okoliczności niesporne).

Powód po zdarzeniu pojechał z żoną do szpitala, gdzie stwierdzono u niego uraz głowy, kręgosłupa szyjnego i piersiowego oraz skierowano go do poradni chirurgicznej.

Powód przebywał na zwolnieniu lekarskim od 8 stycznia do 27 lutego 2015 roku.

Powód cierpiał na dolegliwości bólowe kręgosłupa szyjnego, głowy, nie mógł się ruszać, a w czynnościach domowych pomagała mu żona, która przygotowywała dla niego posiłki, pomagała w czynnościach higienicznych.

Powód na pewien czas po zdarzeniu z dnia 7 stycznia 2015 roku musiał zrezygnować z aktywności fizycznej, nie mógł się zajmować 2 – letnim synem i wykonywać zwykłych czynności domowych. Powód wykonywał w domu ćwiczenia usprawniające zalecone mu przez lekarza.

Dowód: dokumentacja medyczna (k. 12- 19, 289-291), zwolnienie lekarskie (k. 54v, 56, 63), zeznania świadka J. K. (k. 260v-261 + nagranie rozprawy z dnia 7 listopada 2017 roku), zeznania powoda T. K. (1) (k. 345 – 346v + nagranie rozprawy z dnia 12 grudnia 2017 roku).

Po kolizji powód bał się jeździć samochodem. Przed wypadkiem powód był agentem ubezpieczeniowym i często korzystał w pracy z samochodu.

Powód po kolizji korzystał do lutego 2016 roku z pomocy psychiatry, albowiem nie mógł sobie sam poradzić ze stresem związanym z wypadkiem. Psychiatra rozpoznał u niego zespół stresu pourazowego.

Dowód: zeznania powoda T. K. (1) (k. 345 – 346v + nagranie rozprawy z dnia 12 grudnia 2017 roku), dokumentacja medyczna (k. 19 -35, 293-304), zeznania świadka J. K. (k. 260v-261 + nagranie rozprawy z dnia 7 listopada 2017 roku).

W wyniku zdarzenia z dnia 7 stycznia 2015 roku powód nie doznał żadnego uszkodzenia ciała.

Dowód: opinia Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej (...) w L. (k. 394 – 420, 460).

Powód pismem z dnia 8 września 2016 roku wezwał stronę pozwaną do zapłaty kwoty 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia w związku ze zdarzeniem komunikacyjnym z dnia 7 stycznia 2015 roku.

Strona pozwana odmówiła powodowi wypłaty jakiegokolwiek kwoty zadośćuczynienia.

Dowód: korespondencja (k. 41 – 49, 84, 87-89,97, 149-153,157,175).

Sąd zważył co następuje:

Powództwo jest zasadne i zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie rozważań należy wskazać, że bezspornym było to, że sprawca kolizji z dnia 7 stycznia 2015 roku, w której uczestniczył powód posiadał ubezpieczenie OC u strony pozwanej. Okoliczność ta została przyznana przez stronę pozwaną.

Sporne było jedynie to, czy powód w wyniku przedmiotowego zdarzenia doznał uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia.

Zgodnie z przepisem art. 445 § 1 kc w wypadkach przewidzianych w art. 444 § 1 kc (rozstrój zdrowia, uszkodzenie ciała) Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę.

W myśl wskazanego przepisu zadośćuczynienie pieniężne Sąd może przyznać tylko

w przypadkach w ustawie przewidzianych m.in. w przypadku rozstroju zdrowia, nadto może przyznać to zadośćuczynienie wyłącznie w przypadku odpowiedzialności deliktowej (nie jest to możliwe w przypadku odpowiedzialności kontraktowej).

Przesłankami odpowiedzialności deliktowej są powstanie szkody (uszczerbku w dobrach prawnie chronionych), czyn niedozwolony (zdarzenie, z którym ustawa wiąże obowiązek odszkodowawczy) oraz związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem a szkodą (Komentarz do kodeksu cywilnego, księga trzecia - zobowiązania tom I Wydawnictwo Prawnicze Warszawa 1996 rok).

Uszkodzenie ciała polega na naruszeniu integralności fizycznej człowieka np. rany, złamania, natomiast rozstrój zdrowia polega na zakłóceniu w funkcjonowaniu poszczególnych organów bez ich widocznego uszkodzenia (Komentarz do kodeksu cywilnego, księga trzecia - zobowiązania tom I pod redakcją Gerarda Bieńka Wydawnictwo Prawnicze Warszawa 1999 rok) .

Rozstrój zdrowia to stan zakłócenia normalnego funkcjonowania organizmu, który może dotyczyć dwóch sfer: fizycznej i psychicznej. W ostatnim wypadku może on przejawiać się nerwicami, chorobami psychicznymi czy też zaburzeniami emocjonalnymi, lękami. Zaburzenia te nie muszą mieć charakteru trwałego, istotne jest jedynie to, że mają one wpływ, nawet przejściowy, na normalne, dotychczasowe funkcjonowanie poszkodowanego.

Niewątpliwym jest w ocenie Sądu, że powód w wyniku zdarzenia z dnia 7 stycznia 2015 roku nie doznał żadnego uszkodzenia ciała. Sąd nie kwestionuje rozpoznania dokonanego w szpitalu po zdarzeniu z dnia 7 stycznia 2015 roku tj. urazu głowy, kręgosłupa szyjnego i piersiowego. Należy jednak zważyć, że nie zostało wykazane przez powoda, że te urazy mają związek przyczynowy z samą kolizją z dnia 7 stycznia 2015 roku, że powstały one w skutek tego zdarzenia. Ustalenia wskazane Sąd poczynił w oparciu o wiarygodną opinię biegłych z Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej (...) w L.. Powód w ocenie Sądu nie przedstawił żadnych wiarygodnych dowodów, które podważyłyby twierdzenia wskazanej opinii. Biegli w sposób jasny i logiczny przedstawili tok rozumowania, który doprowadził ich do sformułowania wniosków końcowych opinii i w ocenie Sądu brak było podstaw do kwestionowania ich twierdzeń.

W ocenie Sądu zgromadzony materiał dowodowy wskazuje w sposób niewątpliwy, że powód w związku z kolizją z dnia 7 stycznia 2015 roku doznał rozstroju zdrowia w postaci stresu pourazowego, albowiem pojawił się u niego lęk przed prowadzeniem pojazdów, który stanowił zakłócenie jego równowagi emocjonalnej. Był on na tyle intensywny, że powód musiał zwrócić się o pomoc do specjalisty - psychiatry i z pomocy tego specjalisty korzystał przez kilka miesięcy. Zatem w ocenie Sądu zdarzenie z dnia 7 stycznia 2015 roku zakłóciło normalne funkcjonowanie organizmu powoda, bał się on bowiem jeździć samochodem, a to z kolei wpłynęło na brak możliwości wykonywania przez niego pracy.

Okoliczność ta wynikała z dokumentacji medycznej, a także wiarygodnych zeznań powoda oraz świadka J. K..

W ocenie Sądu niewątpliwym jest, że zdarzenie z dnia 7 stycznia 2015 roku było nagłe i dla powoda wiązało się z dużym stresem, kolizje drogowe choć często się zdarzają, to jednak nie mają charakteru typowych zdarzeń. Powód w żaden sposób nie przyczynił się do tego wypadku, a jednak jego skutki odczuwał. Gdyby nie kolizja, powód jeździłby samochodem, nie cierpiałby na żadne lęki i jego życie biegłoby normalnym, codziennym torem.

Zatem w ocenie Sądu został spełniony warunek konieczny do zasądzenia na rzecz powoda stosownej kwoty zadośćuczynienia.

Przyznanie zadośćuczynienia nie jest obligatoryjne i zależy od uznania oraz oceny Sądu konkretnych okoliczności sprawy (wyrok SN z dnia 27.08.1969 roku I PR 224/69 OSNCP 1970 rok poz. 110).

Fakultatywność zadośćuczynienia nie oznacza jednak jego dowolności, a odmowa jego przyznania musi być obiektywnie uzasadniona.

Przepis art. 445 kc nie zawiera kryteriów jakimi Sąd winien się kierować ustalając wysokość zadośćuczynienia. Kryteria ta zostały natomiast wypracowane przez doktrynę jak również orzecznictwo, głównie Sądu Najwyższego.

Przyznanie zadośćuczynienia wiąże się zawsze z krzywdą, ujmowaną jako cierpnie fizyczne, ból oraz cierpienie psychiczne, czyli ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi i psychicznymi, związanymi m.in. z wyłączeniem z normalnego funkcjonowania. Ma ono na celu złagodzenie tych cierpień, jest rekompensatą za krzywdy i przyznaje się je jednorazowo (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 8 lutego 2006 roku I ACa 1131/05 lex 194522, wyrok SN z dnia 3 lutego 2000 roku I CKN 969/98).

Przyznając zadośćuczynienie Sąd winien kierować się celami oraz charakterem zadośćuczynienia, uwzględniać wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej szkody niemajątkowej. Podstawowe znaczenie musi mieć rozmiar doznanej krzywdy,

o którym decydują przede wszystkim rodzaj uszkodzeń ciała, nieodwracalny charakter, długotrwałość i przebieg leczenia, stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność, wiek pokrzywdzonego (wyrok SN z dnia 1 kwietnia 2004 roku II CK 131/03 lex 327923; wyrok SN z dnia 9 listopada 2007 roku V CSK 245/07 lex 369691).

Zasada miarkowania zadośćuczynienia nie może oznaczać jednak przyzwolenia na lekceważenie takich bezcennych wartości jak zdrowie, integralność cielesna, kryteria jego przyznania muszą być zawsze oceniane indywidualnie w odniesieniu do konkretnego stanu faktycznego; wysokość zadośćuczynienia musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość, przy uwzględnieniu skali i zakresu następstw uszkodzenia ciała i sytuacji życiowej poszkodowanego (wyrok SN z dnia 13 grudnia 2007 roku I CSK 384/07 lex 351187).

W ocenie Sądu zadośćuczynienie należne powodowi uwzględniające wszystkie wskazane wyżej okoliczności sprawy winno wynosić 5000 zł. Kwota ta stanowi rekompensatę za wszelkie cierpienia i krzywdy jakich powód doznał w skutek zdarzenia z dnia 7 stycznia 2015 roku, kwota ta nie jest wygórowana, nie jest także kwotą symboliczną i stanowi całkowite zrekompensowanie T. K. (1) negatywnych skutków zdarzenia z dnia 7 stycznia 2015 roku.

Sąd zasądził odsetki od dnia 3 października 2016 roku, zgodnie z żądaniem pozwu.

W ocenie Sądu w tej dacie zakończyło się postępowanie szkodowe wobec decyzji odmownej (k. 48-49) i od tej daty strona pozwana pozostawała w zwłoce wobec powoda.

Z uwagi na powyższe orzeczono jak w pkt I wyroku.

O kosztach procesu orzeczono w pkt II orzeczono na podstawie przepisu art. 98 § 1 kpc w zw. z art. 108 kpc.

Powód wygrał niniejszy proces w 100 % zatem należał się mu zwrot wszelkich poniesionych kosztów procesu. Powód w niniejszej sprawie poniósł tytułem kosztów procesu kwotę 1546,45 zł, na którą złożyły się kwoty:

- 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa

- 379,45 zł wydatek związany z kosztami przejazdu na badanie do L.

- 250 zł opłata od pozwu

- 900 zł wynagrodzenie pełnomocnika ustalone od wartości przedmiotu sporu na podstawie § 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie.

W pkt III wyroku orzeczono na podstawie przepisu art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. tj. 2010 rok nr 90 poz. 594 z późn. zm).

W sprawie powstały nieuiszczone koszty sądowe w kwocie 2014,57 zł, stanowiące koszt wynagrodzenia biegłych (łącznie kwota wydatków w tym zakresie wyniosła 3014,57 zł, została jednak pokryta z zaliczek w kwocie 1000 zł)

Z uwagi na przegraną strony pozwanej to ona winna uiścić wskazaną kwotę.